

Artur Kosecki
Uniwersytet Szczeciński

Metoda parafrazy w sporze o realizm. Analiza porównawcza poglądów Michaela Dummetta i Kazimierza Ajdukiewicza

Wprowadzenie

W XX-wiecznej filozofii zaczęto dostrzegać brak precyzji i wieloznaczność twierdzeń filozoficznych, które uznano za źródło nierozwiązywalności poszczególnych sporów filozoficznych. Obserwacja ta skłoniła wielu do próby przededefiniowania tych sporów oraz wyodrębnienia ich poszczególnych płaszczyzn¹. Narzędziem, które miało stać się najważniejszym dla tych prób okazała się analiza języka, z której starano się wyprowadzić odpowiednie wnioski filozoficzne. Ta zmiana w podejściu do analizy problemów filozoficznych znana jest dzisiaj jako zwrot lingwistyczny.

W prezentowanym artykule przedstawię i porównam koncepcje dwóch przedstawicieli tego zwrotu – Michaela Dummetta i Kazimierza Ajdukiewicza. To co łączy tych filozofów, to próba przeniesienia sporu o realizm na grunt analizy języka. Możliwe jest to jedynie wówczas, gdy dysponujemy odpowiednimi narzędziami, które pozwalają dokonać parafrazy wspomnianego sporu. Postaram się wykazać, że w przeciwieństwie do Ajdukiewicza, Dummettowi nie udało się dokonać odpowiedniej parafrazy. W celu uzasadnienia mojej tezy przedstawię definicję parafrazy i wyprowadzę z niej warunki, za pomocą których ocenię program zaproponowany przez Ajdukiewicza i Dummetta, czyli możliwość ukazania sporu ontologicznego na płaszczyźnie językowej. Następnie podam charakterystykę transformacji sporu zaproponowaną przez Dummetta. Natomiast kolejną część poświęcę przedstawieniu zastosowania metody parafrazy przez Ajdukiewicza w artykule „Problemat transcendentnego idealizmu w sformułowaniu semantycz-

¹ Zob. T. Szubka, *Antyrealizm semantyczny. Studium analityczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001, s. 21-91. Autor wymienia i omawia trzy płaszczyzny sporu o realizm: metafizyczny, epistemologiczny i semantyczny.

nym”. W podsumowaniu przedstawię szereg założeń obu filozofów, które według nich, miałyby doprowadzić do rozwiązania sporu o realizm.

Metoda parafrazy

Metoda parafrazy była dość powszechnie wykorzystywana przez filozofów analitycznych. Świadczy o tym m.in. Kazimierza Twardowskiego analiza pojęcia „nic” w zdaniu „Nic nie jest wieczne”, Bertranda Russella teoria deskrypcji, Rudolfa Carnapa teorii eksplikacji, czy Willarda Van Orman Quine’a eliminacja wieloznaczności języka potocznego i ujawnienie ontycznej treści zdań². Motywacją tych filozofów było przekonanie, że problemy filozoficzne mogą zostać rozwiązane poprzez nadanie im precyzyjniejszej formy. Choć metoda parafrazy stanowiła istotny element analiz filozofów, to sama nie była przedmiotem ich dociekań. Świadczy o tym chociażby trudność w odnalezieniu w pracach tych filozofów definicji parafrazy jako pewnego sposobu uprawiania filozofii³. Podobnych prób również nie podejmowali Ajdukiewicz i Dummett. Dlatego w niniejszym artykule zaproponuję własną definicję parafrazy, z której wyprowadzę dwa warunki, które wydają się istotne przy ocenie poprawności dokonanej parafrazy. Prezentuje się ona następująco:

Wyrażenie W_2 jest parafrazą wyrażenia W_1 wtedy i tylko wtedy gdy:

- (a) Wyrażenie W_2 nie cechuje się wieloznacznością właściwą wyrażeniu W_1 ;
- (b) Wyrażenie W_2 jest precyzyjniejsze znaczeniowo od wyrażenia W_1 ;
- (c) Wyrażenie W_2 posiada zbliżoną denotację jak wyrażenie W_1 ;
- (d) Wyrażenie W_2 i wyrażenie W_1 mają podobne warunki prawdziwości.⁴

Warunek (a) podyktowany jest celem parafrazy, czyli uzyskaniem zwrotu bardziej jednoznacznego. Stąd konieczność wyeliminowania wieloznaczności. Warunek (b) w prosty sposób wynika z warunku (a). Dokonując parafrazy chcemy uzyskać wyrażenie precyzyjniejsze znaczeniowo oraz posiadające precyzyjniej-

² Zob. A. Kosecki, *Zastosowanie metody parafrazy w sporze o realizm*, „Edukacja Filozoficzna”, 2014, nr 57, s. 27-44.

³ Zwracam uwagę, że w literaturze przedmiotu, możemy odnaleźć odpowiednie fragmenty, w których omawiana jest metoda parafrazy i przykłady jej zastosowania. Zob. J. Woleński, *Kierunki i metody filozofii analitycznej*, [w:] J. Perzanowski (red.), *Jak filozofować?*, PWN, Warszawa 1989, s. 66-71; C. Daly, *An Introduction to Philosophical Methods*, Broadview, Peterborough 2010, s. 89-98; J. J. Jadacki, *Definicja, eksplikacja i parafraza w tradycji Ajdukiewiczowskiej*, [w:] J. Pelc (red.), *Fragmenty filozoficzne ofiarowane Henrykowi Hiżowi w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Biblioteka Myśli Semiotycznej, 23, Znak – Język – Rzeczywistość, Warszawa 1992, s. 28-40.

⁴ Podobne definicje parafrazy możemy znaleźć w <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1374> (data odczytu: 15.07.2013), <http://www.pts.edu.pl/teksty/mbpt2012.pdf> (data odczytu: 15.07.2013) i W. C. Daly, *An Introduction to Philosophical Methods*, Broadview, Peterborough 2010, s. 90.

szą denotację. Natomiast warunki (c) i (d) są istotne, z uwagi na to, że w wyniku parafrazy chcemy uzyskać podobną treść jak w pierwowzorze.

Z zaproponowanej definicji można wyprowadzić dwa warunki, które będą istotne w ocenie parafraz dokonanych przez Dummetta i Ajdukiewicza: (I) zastąpienie wieloznacznej terminologii oraz (II) konieczność pokrywania się płaszczyzn semantycznej i metafizycznej. Warunek (I) wynika z (a) i (b), natomiast warunek (II) z (c) i (d). Przy czym (I) jest istotny dla zachodzenia (II). W celu właściwego porównania zakresów nazw, należałoby zastąpić wieloznaczność terminologię wyrażeniami jednoznacznymi.

Rozstrzygnięcie sporu ontologicznego na gruncie językowym jest zależne od ukazania, że problemy filozoficzne mogą być wyrażone kategoriami językowymi oraz że za pomocą kategorii językowych możemy uzyskać ich jednoznaczne rozwiązanie. Jeżeli chcemy to uczynić, to powinniśmy dokonać parafrazy danego wyrażenia sformułowanego w języku metafizyki na język semantyki. Ocena założeń tego przedsięwzięcia jest zależna od poprawnego zastosowania metody parafrazy. W niniejszym artykule stawiam tezę, że Dummett nie dokonał odpowiedniej parafrazy, wobec czego nie mógł założyć, że problemy filozoficzne mają naturę językową i że na gruncie języka możemy uzyskać ich rozwiązanie. Próba Ajdukiewicza natomiast skończyła się sukcesem, dzięki czemu możemy przyznać, że udało mu się wskazać, że problemy filozoficzne mają mieć naturę językową i że można je rozwiązać przy pomocy kategorii językowych.

Strategia „od dołu” Michaela Dummetta

Pierwszym zamierzeniem Dummetta w próbie przededefiniowania sporu o realizm, było podanie pewnych kryteriów klasyfikacji stanowisk – realizmu i antyrealizmu – a następnie na tej podstawie, rozwiązanie poszczególnych sporów metafizycznych⁵. Dla Dummetta podanie kryterium przyjęcia danego stanowiska, np. bycia realistą tudzież antyrealistą, jest wcześniejszym zabiegiem, niż podanie metody rozstrzygnięcia tego sporu. Ale jednocześnie warunkujące tę metodę, tzn. jeżeli podamy dokładną definicję stanowiska X, np. przyjęcie odpowiednich tez semantycznych, to automatycznie opowiemy się za realizmem lub antyrealizmem.

Po opisaniu zależności między kryterium a metodą należałoby scharakteryzować bliżej strategię badawczą zaproponowaną przez Dummetta. Warto dodać, że jest ona wyrazem jego poglądu metafizycznego, zgodnie z którym celem filozofii jest rozjaśnienie naszych myśli za pomocą środków analizy językowej⁶.

⁵ Autorzy streszczają argumentację Dummetta dotyczącą zmiany terminologicznej. Termin „idealizm” w filozofii Dummetta zostaje wyparty na rzecz terminu „antyrealizm”. Zob. P. Gutowski, T. Szubka, *Wprowadzenie*, [w:] P. Gutowski, T. Szubka (red.), *Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, s. 59-60.

⁶ Zob. T. Szubka, *op. cit.*, s. 93-171.

W związku z powyższym, podstawową dyscypliną filozoficzną powinna być filozofia języka, której celem jest wypracowanie odpowiedniej teorii znaczenia. Spory o realizm na gruncie językowym mają przybrać formę sporów o naturę znaczenia⁷. Na tej płaszczyźnie nie tylko możemy odpowiednio zdefiniować i doprecyzować spór, ale również podać efektywną metodę jego rozstrzygnięcia.

W filozofii, możemy rozróżnić dwa podejścia do problemów filozoficznych, „od góry” i „od dołu”. Pierwsza strategia polega na tym, że najpierw próbujemy rozwiązać zagadnienie filozoficzne, a w następstwie ustalić odpowiedni model znaczenia. Główną wadą tej strategii jest brak efektywnej metody rozstrzygania sporów w filozofii. Przez wiele wieków filozofowie nieustannie wymieniali się argumentami, ale mieli problemy by przekonać większość do swojego stanowiska. Według Dummetta, brak nam jasnych kryteriów za pomocą których moglibyśmy wskazać zwycięzców. Wprowadzić je możemy dopiero przy drugiej wymienionej przeze mnie strategii. Najpierw należy rozważyć model znaczenia dla poszczególnych klas zdań, a dopiero później, jako jego konsekwencję, wyprowadzić wnioski metafizyczne. Postępowanie to będzie wynikać z podejścia do sporu o realizm jako do sporu o właściwą interpretację klasy zdań. Dummett tak podsumował zaproponowaną przez siebie strategię:

[...] sformułowanie w kategoriach klasy zdań, a nie rzekomych bytów, oraz położenie nacisku na podstawy logiki, którą należałoby uważać za rządzącą tymi zdaniem, uczyniło bardziej wiarygodną zalecaną przeze mnie strategię, by rozpocząć nie od metafizycznego statusu bytów, ale od charakterystyki znaczeń tych zdań.⁸

Rzetelne badania przeprowadzone na gruncie językowym, w których nie uwzględnialibyśmy tez metafizycznych, mogłyby dostarczyć podstawy dla późniejszych rozważań filozoficznych. Dummett twierdził, że w miarę upływu czasu filozofowie dojdą do wspólnego konsensusu w sprawie odpowiedniego modelu znaczenia dla poszczególnych klas zdań.

Rozwój programu Michaela Dummetta: systematyczna teoria znaczenia

Spór o realizm rozumiany jako spór o właściwą teorię znaczenia dla poszczególnych klas zdań jest bardzo dojrzałym wyrazem poglądów Dummetta. Dlatego zanim opiszę dwie teorie – warunkowoprzeczywistościową i justyfikacyjną – do-

⁷ Dummett w przeciwieństwie do Ajdukiewicza, który w swoich pracach rozważał globalny spór o realizm, zajmował się lokalnymi sporami o realizm, w których pytamy o realne istnienie przedmiotów z danej dziedziny. Zob. M. Dummett, *Realizm*, „Principia” 1992, nr 6.

⁸ M. Dummett, *Realizm i Antyrealizm*, [w:] P. Gutowski, T. Szubka (red.), *Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku*, s. 71.

konam przeglądu wcześniejszych poglądów Dummetta na kryteria stanowisk i metody rozstrzygania sporów.

Pierwszą próbę przededefiniowania tytułowego sporu znaleźć można w artykule „Realizm”. Według Dummetta: „decydującym testem pozwalającym odróżnić stanowisko realistyczne od antyrealistycznego, jest uznawanie prawa wyłączonego środka dla spornej klasy zdań”⁹. W tymże artykule, pojawił się przykład, który zilustruje nam podejście Dummetta. Spór dotyczy realności istnienia cech charakteru, a dokładnie cechy bycia odważnym. Dummett rozpatruje, czy o podmiocie X, który nigdy nie miał okazji wykazać się swoją odwagą, możemy z całą pewnością stwierdzić, czy był on odważny czy nie. Realista, który uznaje prawo wyłączonego środka, będzie musiał twierdzić, że z dwóch wykluczających się sądów („X jest odważny”, „X nie jest odważny”) dokładnie jeden jest prawdziwy. Nie zgodzi się z tym antyrealista, który odrzuca to prawo i twierdzi, że ze wspomnianych zdań, ani pierwsze ani drugie nie jest prawdziwe ani fałszywe. Wynika to z tego, że nie dysponujemy odpowiednimi świadectwami, które pozwoliłyby na jednoznaczne wskazanie na prawdziwość jednego z nich.

W następnej fazie rozwoju myśli, Dummett przyjął zasadę dwuwartościowości jako kryterium, która będzie różnić się od prawa wyłączonego środka tym, że uwzględnia się rzeczywistość, która determinuje prawdziwość lub fałszywość zdań¹⁰. Przy akceptacji prawa wyłączonego środka jedynie uznajemy, że zdanie o postaci „*p* lub nie *p*” jest prawdziwe. Będzie odpowiadać temu zasada semantyczna, w której zakłada się, że zdanie *p* jest prawdziwe lub fałszywe. Wobec tego, jeszcze nie zakłada się, że w świecie zachodzi pewien stan rzeczy, który nasze sądy uprawdziwia. Natomiast przyjmując zasadę dwuwartościowości jesteśmy gotowi przyznać, że przy zdeterminowaniu „*p* albo *g*”, musimy założyć istnienie czegoś, co uczyni któreś z tych zdań prawdziwym. Co więcej, musimy założyć, że na każde dobrze postawione pytanie na temat świata, istnieje odpowiedź, mimo że nie będziemy w stanie jej rozpoznać. Dlatego według Dummetta stanowisko realizmu jest najlepiej zdefiniować następująco:

Trudno nie zauważyć, że potoczna charakterystyka doktryn realistycznych zdecydowanie obstraja przy zasadzie dwuwartościowości, zgodnie z którą każdy sąd rozważanego rodzaju jest dokładnie prawdziwy, albo fałszywy. Ponieważ dla realisty zdania o rzeczywistości fizycznej nie zawdzięczają swojej wartości logicznej temu, iż obserwujemy, że obowiązują, [...] mają swoją wartość logiczną dzięki rzeczywistości, istniejącej niezależnie od niej wiedzy [...].¹¹

W takim przypadku, musimy przyjąć, że każde zdanie jest albo prawdziwe, albo fałszywe. Nie ma zdań, które nie posiadałyby dokładnie jednej z tych dwóch wartości logicznej, wobec czego należałoby założyć, że rzeczywistość jest w pełni

⁹ M. Dummett, *Realizm*, s. 5.

¹⁰ Zob. T. Szubka, *op. cit.*, s. 71-72.

¹¹ M. Dummett, *Logiczna podstawa metafizyki*, przeł. W. Sady, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 19.

zdeteterminowana. Antyrealista natomiast nie będzie mógł przyjąć zasady dwuwartościowości i pojęcia prawdy przekraczającej nasze zdolności poznawcze. W jego koncepcji rzeczywistości występuje założenie o istnieniu $I \cup K$, co sprawia, że świat nie jest do końca zdeterminowany. Pojęcie prawdy, którym się posługuje, będzie musiało być zależne od dowodów i świadectw. W przeciwieństwie do realisty, który będzie reprezentował klasyczną koncepcję prawdy, w myśl której, stwierdza się zachodzenie relacji korespondencji między światem a sądami, będzie on definiował prawdę przy pomocy terminów epistemicznych, np. warunki idealnej stwierdzalności.

Po krótkiej rekapitulacji wcześniejszych poglądów Dummetta należałoby przejść do ogólniejszego opisu przekształcania sporów: „możemy to też opisać jako różnicę poglądów na temat właściwego pojęcia prawdy dla twierdzeń wypowiedzianych za pomocą takich zdań”¹². Dlatego możemy rozpatrywać ten spór jako wymianę argumentów w obronie poszczególnych koncepcji prawdy dla spornej klasy zdań. Następną charakterystyką którą podał Dummett dotyczy pojęcia znaczenia: „Różnice poglądów dotyczą zatem nie tego, jak należy objaśnić poszczególne wyrażenia, ale poprawności ogólnego modelu znaczeń zdań spornego rodzaju”¹³. Dla Gottloba Fregego, związek między pojęciami prawdy i znaczenia, jest na tyle bliski, że nie będziemy mogli zdefiniować pierwszego terminu, bez uwzględnienia drugiego, np. w definicji prawdy powinien zawierać się termin „znaczenie”. Dlatego spór o realizm najprecyzyjniej jest przedstawić jako próbę eksplikacji tej relacji.

W filozofii języka, zakłada się, że teorie warunkowo-prawdziwościowa i justyfikacyjna, są tymi, które mogłyby charakteryzować trafnie znaczenia dla poszczególnych klas zdań. Dla przedstawicieli pierwszej teorii (D. Davidson) znaczenie zdania to warunek jego prawdziwości. Konsekwencją definiowania znaczenia kategoriami warunków prawdziwości jest przyjęcie zasady dwuwartościowości. Kategorie muszą zajść albo nie, żeby zdanie było prawdziwe tudzież fałszywe. Akceptacja tej zasady jest jedną z charakterystycznych cech tego stanowiska, wiąże się to również z przyjęciem semantyki klasycznej dla naszego języka. Natomiast konkurencyjna teoria znaczenia, która jest propozycją Dummetta, swoją podstawę czerpie z intuicjonizmu matematycznego. Rozumienie zdania matematycznego o postaci „P lub T” sprowadza się do umiejętności rozpoznania dowodu, albo za twierdzeniem P albo za twierdzeniem T. Centralnym pojęciem tej teorii jest zatem pojęcie „dowodu” a nie „prawdy”¹⁴, które odpowiednio ge-

¹² *Ibidem*, s. 24.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ Krytycy tej teorii zarzucają, że eliminuje ona pojęcie prawdy na rzecz terminów epistemicznych. Dummett zgadza się, że teoria znaczenia nie może obyć się bez pojęcia prawdy, ale wystarczy jej kategoria rozpoznawania prawdziwości. Toteż, występuje związek między prawdą a znaczeniem, lecz na sposób pośredni, przez terminologię epistemiczną.

neralizuje na inne klasy zdań, pojęcia weryfikacji lub falsyfikacji. Zatem poznać znaczenie wyrażenia to posiadać wiedzę na temat warunku jego uzasadniania.

Po krótkiej charakterystyce poszczególnych etapów rozwoju myśli Dummetta, należałoby odpowiedzieć, dlaczego filozofia języka, którą Dummett nazwał systematyczną teorią znaczenia, ma dostarczyć użytecznych narzędzi za pomocą których moglibyśmy rozwiązać lokalne spory o realizm. Uznawał on ją za najbardziej uprzywilejowaną metodologicznie, co wynikało z poglądu, że uprawiając ją na sposób systematyczny, dojdziemy w przyszłości do jednoznacznych rozstrzygnięć. Dlatego w hierarchii dyscyplin filozoficznych powinniśmy jako nadrzędną przyjąć systematyczną teorię znaczenia, a od niej uzależnić pozostałe.

Wybór właściwego modelu znaczenia, i co za tym idzie pojęcia prawdy, dla spornej klasy zdań, poparty stosowną argumentacją jest automatycznie odpowiedzią za stanowiskiem w sporze o realizm. Zwolennik realizmu będzie preferował teorię warunkowo-prawdziwościową, natomiast przedstawiciel antyrealizmu teorię justyfikacyjną. Krok ten jest również wskazaniem kryterium bycia realistą i antyrealistą na płaszczyźnie semantycznej, a w następstwie pewną metodą rozstrzygnięcia sporu: „kiedy rozstrzygniemy pytanie o poprawną teorię znaczenia, to z pewnością stwierdzimy, że jeden z narzucających obrazów nieodparcie się nam narzuci”¹⁵.

Po przedstawieniu rozwoju myśli Dummetta i podaniu charakterystyki jego dojrzałych poglądów należałoby ocenić dokonaną przez niego transformację według przedstawionych wcześniej kryteriów. Pytanie jakie możemy postawić jest następujące: czy Dummettowi udało się przenieść spór o realizm z płaszczyzny metafizycznej na płaszczyznę semantyczną? Opierając się na przytoczonych analizach możemy odpowiedzieć na to pytanie negatywnie. Uzasadnienie takiej odpowiedzi opiera się na tym, że w swoich próbach przededefiniowania stanowisk, używał nadal terminologii metafizyczno-epistemologicznej, co oznacza, że nie dokonał on pełnej parafrazy. Zauważmy, że przy akceptacji zasady dwuwartościowości, musimy założyć istnienie rzeczywistości, która determinuje wartość logiczną zdań; czyli przy założeniu tezy semantycznej występuje teza metafizyczna. Należy również założyć, że realista i antyrealista muszą przyjąć pewne założenia na temat prawdy. Realista jako zwolennik klasycznej koncepcji, musi żywić przekonanie o tym, że mogą istnieć fragmenty świata, które mogą być poznawczo niedostępne. Czyli musi wydać sąd epistemologiczny. Także zwróćmy uwagę na to, że w przytoczonym fragmencie z *Logicznej podstawy metafizyki*, przy wzmiance o zasadzie dwuwartościowości, pojawiają się terminy o proveniencji filozoficznej: rzeczywistość oraz istnienie niezależne od naszej wiedzy. Natomiast charakterystyki dotyczące teorii znaczenia zawierają w sobie ustalenia dotyczące zasady dwuwartościowości.

¹⁵ M. Dummett, *Logiczna podstawa metafizyki*, s. 534.

Dummett dokonując przedefiniowania stanowisk nie uniknął pojęć i założeń filozoficznych – oprócz takich pojęć, jak znaczenie czy warunki prawdziwości, pojawiają się kategorie metafizyczne i epistemologiczne. Tym samym nie spełnił warunku (I) udanej parafrazy. Wobec tego, Dummett nie dowiódł, że spory ontologiczne mają naturę językową i że jako takie, mogą znaleźć swoje rozwiązanie na gruncie analizy języka¹⁶.

Program epistemologii semantycznej Kazimierza Ajdukiewicza

W latach 40. XX w. powstał program analizy epistemologicznej, w którym najważniejszą rolę odgrywało pojęcie znaczenia. Kategoria ta stanowiła pomost pomiędzy epistemologią a semiotyką¹⁷. Jest to konsekwencja poglądów Ajdukiewicza na właściwy przedmiot epistemologii. Przyjął on, że teoria poznania powinna zajmować się rezultatami naszych procesów poznawczych. Wyniki naszego spostrzegania czy wnioskowania przybierają formę twierdzeń. Wobec tego, podlegają one ocenie ze względu na prawdę i fałsz, a zatem wyrażają sądy logiczne, mają określone znaczenie. Dlatego można przyjąć, że epistemologia i semantyka, mają wspólny przedmiot badań, owo znaczenie.

Jednakże epistemolog, nie dokonuje wyłącznie badań nad znaczeniem, ale również zajmuje się relacjami między wyrażeniami, korzystając przy tym z wyników badań semantyki i logiki. Wyprowadza on wnioski epistemologiczne z twierdzeń dotyczących semantycznych własności języka¹⁸. Z uwagi na to jego wypowiedzi będą dotyczyły zdań i relacji między nimi, dlatego będzie je formułował w metajęzyku. Ten program analizy epistemologicznej Ajdukiewicz nazwał epistemologią semantyczną. Trzema jej głównymi cechami są analiza pojęcia znaczenia, zastosowanie praw logiki oraz przedstawienie wyników rozważań w metajęzyku¹⁹.

¹⁶ W literaturze przedmiotu można spotkać się z uwagą, że jedynie co osiągnął, to ukazanie powiązań między tezami metafizycznymi, epistemologicznymi i semantycznymi oraz doprowadzenie do sformułowania nowych stanowisk filozoficznych. T. Szubka pisze: „nie udało się sformułować metafizycznego sporu o realizm w kategoriach czysto semantycznych. To co udało się osiągnąć można określić jako powiązanie tradycyjnych epistemologicznych i metafizycznych kategorii sporów w sprawie realizmu (niezależności od poznania, obiektywności, świadectwa itp.) z kategoriami semantycznymi i logicznymi (znaczeniem, warunkami prawdziwości, dwuwartościowością itp.) w sposób, który doprowadził do ukonstytuowania się nowych i oryginalnych stanowisk filozoficznych: semantycznego realizmu i antyrealizmu” (T. Szubka, *op. cit.*, s. 244).

¹⁷ „Głosił też tezę mocniejszą, że czynnik werbalny jest obecny w każdym akcie poznawczym. Skoro tak jest, to poznanie jako działalność polega na wypowiedzaniu, uznawaniu i odrzucaniu, a wiedza może być utożsamiona z ogółem uznanych zdań, a wiedza przy czym asercja dotyczy nie zdania jako napisu, ale znaczenia zdania, czyli sądu w sensie logicznym. W ten sposób kategoria znaczenia nabiera doniosłości epistemologicznej” (J. Woleński, *Kazimierz Ajdukiewicz jako filozof języka i poznania*, [w:] Z. Kuderowicz (red.), *Filozofia współczesna*, t. II, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 98).

¹⁸ J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, s. 186.

¹⁹ „Formuluje ona swoje twierdzenia, w taki sposób, iż dotyczą one wyrażań, a więc zdań i terminów jednak zawsze jako zdań i terminów pewnego języka, który wyposaża w określone znaczenie” (K. Ajdukiewicz,

Dla celu rozstrzygnięcia problematyki ontologicznej, najważniejszą cechą, jest możliwość zastosowania praw logiki. Chcąc uzasadnić ten wniosek, należy podać za Ajdukiewiczem argument za tożsamością przedmiotową między metalogiką a filozofią języka. Aby uczynić go jaśniejszym należy zreferować główne założenia Ajdukiewicza koncepcji znaczenia.

W artykule „O znaczeniu wyrażen”, doszedł on do wniosku, że między zdaniami języka muszą zachodzić ścisłe relacje, np. gdy podmiot X wypowiada zdanie w języku L: „to jest kwadrat”, nie może odrzucić zdań „to jest prostokąt” i „to jest równoboczne” oraz odwrotnie, gdy przyjmuje, że „to jest równoboczne”, nie może odrzucić zdań „to jest prostokąt”, „to jest kwadrat”. W artykule tym pojawiła się intuicja, dotycząca używania naszego języka: jeżeli ktoś posługuje się danym językiem, to przyjmując jego zdania, nie może odrzucić innych jego określonych zdań. W naszym języku obok reguł fonetycznych i składniowych, należy wyszczególnić reguły, za pomocą których wyznacza się związki między wyrażeniami. Ajdukiewicz nazwał je dyrektywami i wyszczególnił odpowiednio trzy: aksjomatyczną, dedukcyjną i empiryczną²⁰. Pierwsza z nich wyznacza zdania, które musimy przyjąć bezwarunkowo, np. „każde A jest A”. Druga natomiast wyznacza relację między zdaniami. I tak przyjmując prawdziwość zdania „jeśli A to B”, jeżeli jesteśmy gotowi uznać zdanie A, to musimy zaakceptować zdanie B. Natomiast ostatnia z wymienionych dyrektyw, ma zapewnić empiryczny charakter językowi. Dyrektywa ta określa sytuacje przy których powinniśmy odpowiednio reagować werbalnie, np. okrzyk „boli!” (lub inne wyrażenie bólu) przy podrażnieniu nerwu w naszym uzębieniu.

Według Ajdukiewicza zbliża to epistemologię semantyczną do metalogiki:

Zobaczymy obecnie, że pomiędzy teorią poznania uprawianą na sposób semantyczny, a więc tak, że jej twierdzenia dotyczą języka jako systemu wyrażen o ustalonych znaczeniach, z jednej strony, a metalogiką, czyli teorią systemów dedukcyjnych, z drugiej strony, zachodzi ścisły związek.²¹

Ajdukiewicz doszedł do tego wniosku na podstawie analiz dokonanych w artykule „Problemat transcendentálního idealizmu w sformułowaniu semantycznym”. W tekście tym wprowadził on definicję systemu dedukcyjnego i opisał dokładnie czym jest język. System dedukcyjny można scharakteryzować za pomocą reguł:

- ustalających zasób wyrażen;
- wyróżniających pewne zdania jako aksjomaty systemu;
- określających kiedy pewne zdania wynikają bezpośrednio z innych zdań.

Jednakże te trzy reguły można zredukować do dwóch:

- ustalających bogactwo systemu;
- określających bezpośrednio wynikanie.

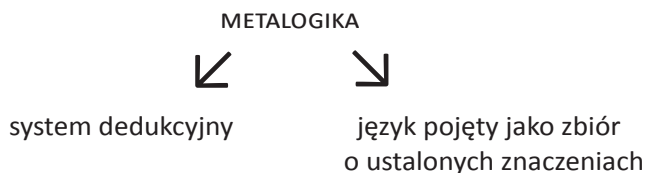
Problemat transcendentálního idealizmu w sformułowaniu semantycznym, [w:] *idem*, *Język i poznanie*, t. I, PWN, Wrocław 1985, s. 266.

²⁰ Zob. K. Ajdukiewicz, *Język i znaczenie*, [w:] *idem*, *Język i poznanie*, t. I, s. 145-174.

²¹ K. Ajdukiewicz, *Problemat transcendentálního idealizmu...*, s. 267.

Gdy przyjmiemy odpowiednio szeroko pojęcie „bezpośredniego wynikania”, to można zinterpretować aksjomaty, jako zdania, które wynikają bezpośrednio z każdej klasy zdań. Ajdukiewicz za pomocą tego zabiegu zdefiniował system dedukcyjny następująco: „system dedukcyjny jest to określony system wyrażań, dla którego są ustalone związki bezpośredniego wynikania między zdaniami”²². Tak zdefiniowany system dedukcyjny jest przedmiotem badań metalogiki. Natomiast obiektem zainteresowania epistemologii są twierdzenia, wyrażające sądy logiczne i mające odpowiednie znaczenia. W danym języku za pomocą dyrektyw tworzą one ściśle związki między sobą. W wyniku czego powstaje język spójny i zamknięty. Oznacza to, że wszystkie jego wyrażenia wchodzą w relacje bezpośrednie i pośrednie, dzięki czemu mogą one mieć swoją pozycję w strukturze.²³

Takim językiem jest język teorii naukowej. Według Ajdukiewicza, gdy w takim języku ustalimy związki między wyrażeniami, to ustalimy bezpośrednie wynikanie pomiędzy jego zdaniami: „wobec tego możemy stwierdzić, iż język pojęty jako zbiór wyrażań o ustalonych znaczeniach jest systemem dedukcyjnym.”²⁴ Dyrektywy możemy potraktować jak „reguły bezpośredniego wynikania”. Jeżeli język został podany takiej charakterystyce, to podczas badania go, możemy stosować prawa metalogiki. Ową tożsamość przedmiotową epistemologii semantycznej i metalogiki można przedstawić za pomocą schematu:



W omawianym związku, kryje się istota programu epistemologii semantycznej. Otóż, gdy przyjmiemy, że celem epistemologa jest rozwiązanie problemów filozoficznych, to nie tylko będzie musiał on scharakteryzować je na gruncie językowo precyzyjniejszym, lecz będzie musiał również dysponować odpowiednimi narzędziami pozwalającymi je rozwiązać. Uzasadnione rozstrzygnięcia, możemy uzyskać wyłącznie na gruncie metalogiki. Kiedy przeniesiemy problem z płaszczyzny metafizyczno-epistemologicznej na płaszczyznę językową, w której będziemy używać kategorii z koncepcji znaczenia Ajdukiewicza, to naturalne wydaje się, że będziemy stosować prawa metalogiki w jego rozwiązaniu.

²² *Ibidem*, s. 268.

²³ Zob. A. Jedynak, *Ajdukiewicz*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2003, s. 23-30.

²⁴ K. Ajdukiewicz, *Problemat transcendentnego idealizmu...*, s. 269.

Kazimierza Ajdukiewicza krytyka idealizmu transcendentnego

Ajdukiewicz podjął się krytyki idealizmu transcendentnego w artykule „Problemat transcendentnego idealizmu w sformułowaniu semantycznym”. Jego argument opierał się na próbie eksplikacji pojęcia „podmiot transcendentny”. Według niego to pojęcie w filozofii Immanuela Kanta nie było jasno zdefiniowane:

[...] nie posiadają jednak u niego (terminy) – przynajmniej o ile mi wiadomo – zupełnie jasnego sensu. Podmiot transcendentny jest jak gdyby siedzibą kategorii i zasad czystego rozsądku. Posiada on jeszcze ponadto ową tajemniczą jedność, której odbiciem jest jedność przedmiotów ujmowanych przez umysł.²⁵

Tak rozumiane pojęcie „podmiotu transcendentnego” miało być odpowiednikiem pojęcia „świadomości” w tezie idealizmu transcendentnego, która brzmi następująco: „cały świat, zarówno fizyczny, jak i psychiczny, jest korelatem świadomości”²⁶.

Zastosowanie niejasnego pojęcia uczyniło tezę idealizmu niezrozumiałą. Dlatego Ajdukiewicz przytoczył poglądy dwóch kontynuatorów myśli Kanta – Hermanna Cohena i Heinricha Rickerta, którzy podmiot transcendentny traktowali jako zbiór pojęć i sądów, rozumianych w sensie logicznym. Po odpowiednim podstawieniu stanowisko idealistów zaczynało być dla Ajdukiewicza zrozumiałe: „świat rzeczywisty jest korelatem pewnych sądów w sensie logicznym, więc idealnych znaczeń pewnych zdań, a nie czyichś procesów sądenia”²⁷. Następnie odwołał się do Rickerta, który wprowadzając pojęcie „norm transcendentnych” mógł zdefiniować prawdę jako zgodność sądów z normami. Nasze sądy na temat rzeczywistości będą prawdziwe ponieważ wydajemy je wedle tych norm. Zaproponowane przez Rickerta pojęcie posłużyło do bardziej uchwytnego ujęcia podmiotu transcendentnego. Będzie to zbiór wszystkich podyktowanych przez normy transcendentne sądów logicznych, który wyczerpuje ogół prawd.

Dzięki eksplikacji pojęcia „podmiot transcendentny” teza idealistów nabrała uchwytniej formy. Po odpowiednim podstawieniu otrzymujemy następujące twierdzenie: cały świat realny, zarówno fizyczny i jak psychiczny jest zbiorem sądów logicznych podyktowanych przez normy. Wobec tego, całą rzeczywistość będą wyznaczać sądy, które przyjęliśmy jako prawdziwe.

Kolejnym po ustaleniu jaśniejszego sensu terminu „podmiot transcendentny” celem Ajdukiewicza było wykazanie, że stanowisko idealizmu transcendentnego jest nie do przyjęcia. W tym celu skupił się on na dostarczeniu parafrazy terminu „norma”²⁸. Posiłkując się swoimi ustaleniami na gruncie filozofii języka,

²⁵ *Ibidem*, s. 272.

²⁶ *Ibidem*, s. 271.

²⁷ *Ibidem*, s. 272.

²⁸ *Ibidem*.

zauważył, że normy transcendentalne można pojąć na wzór dyrektyw lub reguł bezpośredniego wynikania z systemów dedukcyjnych:

[...] przypuszczalnie znajdują się wśród tych norm normy logiczne, przyporządkowujące pewne sądy innym jako ich następstwa, zakazujące je odrzucać, gdy się uznaje ich racje. Znajdą się też i takie normy, które podnoszą pewne sądy do godności aksjomatów, zakazujące je odrzucać bez względu na to, w co by się poza tym wierzyło. Przykłady podawane przez Rickerta świadczą o tym, że normy owe zakazywały odrzucać pewne sądy w sytuacjach, w których się przeżywa pewne wyobrażenia spostrzegawcze; sądy te miałyby charakter sądów empirycznych.²⁹

Wskazanie na tę analogię umożliwiło dokonanie semantycznej parafrazy transcendentalnego idealizmu. Zamiast norm, możemy użyć terminu „dyrektywa”, dlatego przedmiotem badań możemy uczynić język, w którym obowiązują pewne reguły ustalające wynikanie między jego wyrażeniami. Owym językiem jest język nauki. Wobec tego, tezę idealizmu transcendentalnego możemy sformułować w następujący sposób:

[...] w języku nauk przyrodniczych prawdziwe są tylko zdania podyktowane przez reguły bezpośredniego wynikania, właściwe temu językowi, czyli są w tym języku tylko te zdania, które są tezami tego języka.³⁰

Taką formę przybierze zwrot parafrazujący stanowisko idealizmu transcendentalnego. Ajdukiewiczowi udało się tego dokonać za pomocą parafrazy pojęcia normy na pojęcie dyrektyw, które możemy również rozumieć jako pojęcie bezpośredniego wynikania.

W interpretacji Ajdukiewicza idealisci operują językiem nauk przyrodniczych, a taki język musi zawierać arytmetykę.³¹ System dedukcyjny w owym języku jest niepełny, co oznacza, że są zdania, takie, że ani one, ani ich negacja, nie będą należeć do tego systemu, czyli nie będą jego tezą. Ajdukiewicz przytaczając definicję Tarskiego terminu „zdanie prawdziwe”, której konsekwencją jest przyjęcie metalogicznej zasady wyłączonego środka, określonej współcześnie zasadą dwuwartościowości. Mógł stwierdzić, że są zdania w systemie niepełnym, które nie są tezami systemu, jednakże są one po zastosowaniu zasady wyłączonego środka prawdziwe lub fałszywe. Z tego można wyprowadzić wniosek, że są zdania w systemie dedukcyjnym, które będą prawdziwe, mimo że nie są tezami tego systemu. Podsumowując, nie wszystkie prawdziwe zdania są wyznaczone przez reguły danego języka. Dlatego nie należy utożsamiać rzeczywistości ze zbiorem sądów, które są wyznaczone przez normy. Prawda przekracza normy, jest czymś więcej niż reguły w danym języku³². W związku z tym, idealista nie może uznać,

²⁹ *Ibidem*, s. 273.

³⁰ *Ibidem*, s. 274.

³¹ „Zatem w językach zawierających arytmetykę – a w takich językach wyraża się poznanie przyrodnicze, które zdaniem Ajdukiewicza mieli na uwadze idealisci [...]” (A. Jedynek, *op. cit.*, s. 66).

³² „Prawda wykracza poza transcendentalne normy uznawania zdań, a w konsekwencji świat wykracza poza język i jest czymś więcej niż korelatem świadomości” (*ibidem*).

że świat jest jedynie korelatem świadomości. Rzeczywistość jest czymś więcej niż przyjęty system zdań.

Ajdukiewicz przy zastosowaniu parafrazy i metalogicznej zasady wyłącznego środka wykazał nieadekwatność stanowiska idealizmu transcendentального. Jego odpowiedź na postawione w sporze o realizm pytanie – czy istnieje świat zewnętrzny? – jest pozytywna. W sporze rozumianym globalnie, należałoby odrzucić stanowisko idealizmu, a przyjąć pogląd realistyczny.

Po rekonstrukcji argumentacji Ajdukiewicza należałoby ocenić dokonaną przez niego parafrazę według przyjętych przez mnie warunków. Parafraza tezy idealistów jest bardziej zrozumiała i prostsza od swojego pierwowzoru. Ajdukiewicz dokonał przekładu pojęć należących do słownika filozofii na kategorie jednoznaczne, np. metalogiczne. Problem ontologiczny został ukazany jako problem językowy. Udało się to poprzez wyeliminowanie wieloznacznej terminologii. W zwrocie parafrazującym nie ma terminologii metafizyczno-epistemologicznej, charakterystycznej dla sporu o realizm, np. podmiot transcendentálny i normy transcendentálne. Zostały one zastąpione przez takie pojęcia jak reguły bezpośredniego wynikania i tezy systemu, które cechują się większą precyzją znaczeniową. Dlatego należałoby przyjąć, że pod względem warunku (I) parafraza została poprawnie zastosowana. Warto również zauważyć, że parafraza okazała się efektywna, ponieważ Ajdukiewicz przyjął pogląd o ukrytej strukturze naszego języka, która przybiera formę systemu dedukcyjnego³³.

Pozostaje ocenić prezentowaną parafrazę pod względem warunku (II). Jeżeli przy parafrazie idealizmu płaszczyzna metafizyczna ma częściowo pokrywać się z płaszczyzną językową, to musimy uznać, że idealista transcendentálny operuje językiem nauk przyrodniczych zawierającym arytmetykę oraz akceptuje prawo wyłącznego środka. Pierwsze z założeń nie jest kontrowersyjne. Ajdukiewicz uważał, że idealiści są gotowi do uznania, że nasze poznanie wyraża się w języku nauk przyrodniczych. Większe wątpliwości może budzić drugie z założeń. Ajdukiewicz w swoich pracach zauważył, że są pewne systemy językowe, które wymogu tego nie spełniają.

Jednakże, abstrahując od tej sceptycznej uwagi, wydaje się, że są racje stojące za akceptacją parafrazy Ajdukiewicza. Historia filozofii pokazuje, że możemy podać przykłady poglądów, które określano mianem idealistycznych, a które nie negują prawa wyłącznego środka. Dobrym przykładem są niektóre wersje fenomenalizmu, które zakładają redukcję jednych wyrażen do drugich, co nie przeczy jednoczesnej akceptacji prawa wyłącznego środka. Wobec tego, niektórzy idealiści, w zaproponowanej parafrazie, powinni zgodzić się z tym, że płaszczyzna semantyczna będzie pokrywać się z płaszczyzną metafizyczną. Wobec tego parafraza została przeprowadzona pomyślnie, a sam problem filozoficzny

³³ Więcej na temat ukrytej formy języka jako warunku udanej parafrazy można przeczytać w: *Zastosowanie metody parafrazy w sporach ontologicznych*.

rozstrzygnięty. Możemy zatem uznać, że Ajdukiewicz wykazał, że spór o realizm może mieć naturę językową oraz że na gruncie językowym możemy uzyskać jego rozstrzygnięcie.

Podsumowanie

Dummett i Ajdukiewicz uważali, że spór o realizm może być przedstawiony na gruncie językowym oraz że na tym gruncie można go rozwiązać. Przeniesienie to wymagało jednak dostarczenia odpowiedniej metody parafrazy, co z sukcesem zakończone zostało jedynie w przypadku Ajdukiewicza. Poza tą (najistotniejszą z punktu widzenia tego tekstu) różnicą wskazać możemy również kolejne. Ajdukiewicz rozważał spór rozumiany globalnie, czyli interesował się niezależnym istnieniem rzeczywistości, natomiast Dummett zajmował się lokalnymi sporami, a więc chciał odpowiedzieć na pytanie, czy przedmioty danej dziedziny istnieją. Wobec sukcesu Ajdukiewicza możemy uznać, że parafraza ma swoje efektywne zastosowanie w przypadku globalnego sporu o realizm. Dlatego powinniśmy przyjąć, że chcąc uprawiać filozofię rozumianą lingwistycznie, w większym stopniu powinniśmy oprzeć ją na epistemologii semantycznej niż na systematycznej teorii znaczenia. Najważniejsze dla skutecznej parafrazy okazuje się założenie o ścisłej strukturze języka, przybierającej formę systemu dedukcyjnego. Dummett założenia o ukrytej formie języka mógł nie przyjmować, dlatego nie mógł nadać swojej transformacji odpowiedniej ścisłości.

Obie strategie rozwiązania sporu, u podstaw których leży przekonanie o jego językowej naturze, można przedstawić na poniższym schemacie:



Celem artykułu było zestawienie ze sobą dwóch podobnych podejść do sporu o realizm. Zaprezentowane wyniki pozwalają twierdzić, że chcąc rozwiązać ten spór powinniśmy (1) uprawiać filozofię na sposób lingwistyczny, (2) przyjąć program epistemologii semantycznej, (3) poczynić założenie o ukrytej formie języka oraz (4) zastosować metodę parafrazy.

Artur Kosecki

Paraphrase Method in Realism Debate. Comparative Analysis of Views of Michael Dummett and Kazimierz Ajdukiewicz

Abstract

In this paper I explore the usage of the paraphrase method in the realism debate. I argue that Kazimierz Ajdukiewicz solved the realism-idealism problem. In the first section, I give the definition of the paraphrase, and formulate conditions of a paraphrase evaluation. In the next section, I show the development of Dummett's stance in realism debate. In the second half of the paper, I reconstruct the argument formulated by Ajdukiewicz against idealism. In conclusion, I show what assumptions lead us to solve the dispute.

Keywords: Ajdukiewicz, Dummett, paraphrase method, realism debate.

